

SANCTUS



Dodatek na Wielki Post 2024 r. cz. 1

Wywiad z Księdzem Biskupem Andrzejem Kaletą

- /KK/ Dzisiaj przychodzi mi być w bardzo dla mnie stresującej i nietypowej sytuacji. Z jednej strony jestem gościem księdza biskupa Andrzeja Kalety, za co bardzo serdecznie dziękuję, a jednocześnie dla naszych czytelników jestem gospodarzem naszego spotkania i to ksiądz biskup jest gościem. W związku z tym mimo, że fizycznie jako gość to witam księdza biskupa serdecznie na łamach naszej parafialnej gazetki. Dziękuję że zechciał ksiądz biskup poświęcić czas aby towarzyszyć nam przez najbliższe tygodnie.

- /bp. Andrzej Kaleta/ No rzeczywiście to taka nietypowa sytuacja. Także witam Pana u mnie i jednocześnie dziękuję za zaproszenie i powitanie u siebie.

- /KK/ Księżu biskupie, na początek tak na rozgrzewkę dwa luźne pytania. Podobno lubi ksiądz biskup jazz i książki to są dwie rzeczy, które i ja lubię, więc skorzystam z przywileju i spytam jaki gatunek książki księdza biskupa najbardziej pochłania i może ma ksiądz biskup ulubionych artystów jazzowych?

- /bp. Andrzej Kaleta/ No, rzeczywiście miłość do książki to moje hobby, które towarzyszy mi przez całe życie. Jak pamiętam od najmłodszych lat, bardzo lubiłem czytać szczególnie zauważyłem to na przełomie szkoły podstawowej i średniej bo wtedy pochłaniałem bardzo dużo książek i jak to zwykle bywa w okresie chłopięcym były to książki przygodowe mające pewną akcję, książki mówiące o rówieśnikach, mówiące o sprawach szkoły, przyjaźni między młodymi ludźmi w tym wieku. Jeśli chodzi o konkretny gatunek książki, to ja od samego początku bardzo lubiłem historię, nie wiem dlaczego tak się stało może tutaj pewien wpływ na mnie miał mój dziadek, z którym lubiłem rozmawiać, który podzielał moje zainteresowania. Był społecznym opiekunem zabytków stąd to takie zamiłowanie i do zabytków i do książek o charakterze historycznym. Na początku była to książka – powieść historyczna, dzięki której powoli wchodziłem w historię, a potem zaczęły się poważniejsze zainteresowania, które swoje apogeum znalazły w książce jaką napisałem o polskiej prasie misyjnej w okresie międzywojennym.

- /KK/ Księżu biskupie, jak się sący w tle taki jazz z dobrym saksofonem, przeplatany dźwiękami pianina, to człowiek wręcz przenosi się w inny świat. Stąd moje pytanie księżu biskupie, można się modlić przy jazzie?

- /bp. Andrzej Kaleta/ Jazz zwłaszcza ten lżejszy jest moją ulubioną wersją tego gatunku muzycznego i wiele chwil spędzam przy takiej muzyce, bo ona jakby nastroja do pracy przy niej można czytać a nawet pisać, ale gdy chcę być intensywnie skupionym to wybieram jednak ciszę. Cisza to też jest muzyka. A czy można modlić się przy jazzie? No jak najbardziej, **bo modlić się można tak jak dążyć do świętości zawsze i wszędzie.**

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

SANCTUS



Dodatek – św. Maria Alfonsyna

Soultaneh Maria Ghattas urodziła się w Jerozolimie 4 października 1843 r. w wierzącej rodzinie palestyńskiej. W 1848 r. zaczęła naukę w szkole Sióstr św. Józefa od Objawienia. Po ukończeniu nauki wstąpiła do tego zgromadzenia i 20 czerwca 1860 r. otrzymała imiona Maria Alfonsyna. Wkrótce po złożeniu profesji zakonnej zaczęła uczyć katechizmu w publicznej szkole w Jerozolimie, a od 1865 r. w Betlejem. Dla swoich uczennic zorganizowała Konfraternię Niepokalanego Poczęcia (znanej później jako „Córki Maryi”), a potem także Konfraternię Chrześcijańskich Matek. W święto Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 1874 r., Marii Alfonsynie po raz pierwszy ukazała się Matka Boża. W trakcie wizji zakonnica modliła się z siostrami na różańcu, a wśród nich stała Maryja, pod której stopami był dwa świetliste obłoki. Podczas kolejnych objawień Święta Dziewica wyjawiała Marii Alfonsynie swoje pragnienie, by powołać zgromadzenie zakonne. W 1879 r. jej kierownik duchowy o. Joseph Tannous polecił spisywać mistyczne doświadczenia, szczególnie dotyczące nowego zgromadzenia zakonnego. Żeby wypełnić tę misję Maria Alfonsyna musiała opuścić dotychczasowe zgromadzenie. W dniu 10 lipca 1880 r. wraz 5 dziewczętami spotkały się w jednym z klasztorów przy ołtarzu Matki Bożej Kalwaryjskiej i po Mszy św., wróciły do domów, by poinformować najbliższych o swoich zamiarach. Dwa tygodnie później zamieszkały w swoim pierwszym, małym klasztorze, podejmując życie wspólnotowe pod kierunkiem o. Tannous. 15 grudnia 1881 r. pierwsza grupa sióstr otrzymała habity z rąk patriarchy Jerozolimy. Zgodnie z życzeniem Maryi, nowa wspólnota otrzymała nazwę: Instytut Sióstr od Najświętszego Różańca. 12 września 1880 r. siostra Maria Alfonsyna uzyskała od papieża dyspensę od ślubów złożonych w zgromadzeniu Sióstr św. Józefa. 7 października 1883 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr od Najświętszego Różańca, a 8 grudnia tego samego roku została obłóczona (przyjmując imiona Alfonsyna Maria) i rozpoczęła nowicjat. 7 marca 1885 r. złożyła profesję i wkrótce została skierowana do nauczania w Jaffie. W dniu, 4 października 1890 r. s. Alfonsyna Maria została przyjęta do Trzeciego Zakonu Dominikańskiego w Jerozolimie. W latach 1893-1908 była przełożoną domu w Betlejem. W 1917 r. założyła sierociniec w Ain Karem. Na początku marca 1927 r. stan jej zdrowia zaczął się coraz bardziej pogarszać. Po kilkunastu dniach choroby zmarła 25 marca 1927 r. w Ain Karem w opinii świętości i została pochowana następnego dnia. Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w Jerozolimie w 1986 r. Została ogłoszona błogosławioną 22 listopada 2009 r. na placu przed bazyliką Zwiastowania w Jerozolimie. 17 maja 2015 papież Franciszek kanonizował bł. Marię Alfonsynę Danil Ghattas oraz trzy inne zakonnice.



/parafia.brzeziny.org.pl/

SANCTUS



Dodatek na Wielki Post 2024 r. cz. 1

Wywiad z Księdzem Biskupem Andrzejem Kaletą

- /KK/ Dzisiaj przychodzi mi być w bardzo dla mnie stresującej i nietypowej sytuacji. Z jednej strony jestem gościem księdza biskupa Andrzeja Kalety, za co bardzo serdecznie dziękuję, a jednocześnie dla naszych czytelników jestem gospodarzem naszego spotkania i to ksiądz biskup jest gościem. W związku z tym mimo, że fizycznie jako gość to witam księdza biskupa serdecznie na łamach naszej parafialnej gazetki. Dziękuję że zechciał ksiądz biskup poświęcić czas aby towarzyszyć nam przez najbliższe tygodnie.

- /bp. Andrzej Kaleta/ No rzeczywiście to taka nietypowa sytuacja. Także witam Pana u mnie i jednocześnie dziękuję za zaproszenie i powitanie u siebie.

- /KK/ Księżę biskupie, na początek tak na rozgrzewkę dwa luźne pytania. Podobno lubi ksiądz biskup jazz i książki to są dwie rzeczy, które i ja lubię, więc skorzystam z przywileju i spytam jaki gatunek książki księdza biskupa najbardziej pochłania i może ma ksiądz biskup ulubionych artystów jazzowych?

- /bp. Andrzej Kaleta/ No, rzeczywiście miłość do książki to moje hobby, które towarzyszy mi przez całe życie. Jak pamiętam od najmłodszych lat, bardzo lubiłem czytać szczególnie zauważyłem to na przełomie szkoły podstawowej i średniej bo wtedy pochłaniałem bardzo dużo książek i jak to zwykle bywa w okresie chłopięcym były to książki przygodowe mające pewną akcję, książki mówiące o rówieśnikach, mówiące o sprawach szkoły, przyjaźni między młodymi ludźmi w tym wieku. Jeśli chodzi o konkretny gatunek książki, to ja od samego początku bardzo lubiłem historię, nie wiem dlaczego tak się stało może tutaj pewien wpływ na mnie miał mój dziadek, z którym lubiłem rozmawiać, który podzielał moje zainteresowania. Był społecznym opiekunem zabytków stąd to takie zamiłowanie i do zabytków i do książek o charakterze historycznym. Na początku była to książka – powieść historyczna, dzięki której powoli wchodziłem w historię, a potem zaczęły się poważniejsze zainteresowania, które swoje apogeum znalazły w książce jaką napisałem o polskiej prasie misyjnej w okresie międzywojennym.

- /KK/ Księżę biskupie, jak się sący w tle taki jazz z dobrym saksofonem, przeplatany dźwiękami pianina, to człowiek wręcz przenosi się w inny świat. Stąd moje pytanie księżę biskupie, można się modlić przy jazzie?

- /bp. Andrzej Kaleta/ Jazz zwłaszcza ten lżejszy jest moją ulubioną wersją tego gatunku muzycznego i wiele chwil spędzam przy takiej muzyce, bo ona jakby nastraja do pracy przy niej można czytać a nawet pisać, ale gdy chcę być intensywnie skupionym to wybieram jednak ciszę. Cisza to też jest muzyka. A czy można modlić się przy jazzie? No jak najbardziej, **bo modlić się można tak jak dążyć do świętości zawsze i wszędzie.**

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

SANCTUS



Dodatek – św. Maria Alfonsyna

Soultaneh Maria Ghattas urodziła się w Jerozolimie 4 października 1843 r. w wierzącej rodzinie palestyńskiej. W 1848 r. zaczęła naukę w szkole Sióstr św. Józefa od Objawienia. Po ukończeniu nauki wstąpiła do tego zgromadzenia i 20 czerwca 1860 r. otrzymała imiona Maria Alfonsyna. Wkrótce po złożeniu profesji zakonnej zaczęła uczyć katechizmu w publicznej szkole w Jerozolimie, a od 1865 r. w Betlejem. Dla swoich uczennic zorganizowała Konfraternię Niepokalanego Poczęcia (znanej później jako „Córki Maryi”), a potem także Konfraternię Chrześcijańskich Matek. W święto Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 1874 r., Marii Alfonsynie



po raz pierwszy ukazała się Matka Boża. W trakcie wizji zakonnica modliła się z siostrami na różańcu, a wśród nich stała Maryja, pod której stopami był dwa świetliste obłoki. Podczas kolejnych objawień Święta Dziewica wyjawiała Marii Alfonsynie swoje pragnienie, by powołać zgromadzenie zakonne. W 1879 r. jej kierownik duchowy o. Joseph Tannous polecił spisywać mistyczne doświadczenia, szczególnie dotyczące nowego zgromadzenia zakonnego. Żeby wypełnić tę misję Maria Alfonsyna musiała opuścić dotychczasowe zgromadzenie. W dniu 10 lipca 1880 r. wraz z 5 dziewczętami spotkały się w jednym z klasztorów przy ołtarzu Matki Bożej Kalwaryjskiej i po Mszy św., wróciły do domów, by poinformować najbliższych o swoich zamiarach. Dwa tygodnie później zamieszkały w swoim pierwszym, małym klasztorze, podejmując życie wspólnotowe pod kierunkiem o. Tannous. 15 grudnia 1881 r. pierwsza grupa sióstr otrzymała habity z rąk patriarchy Jerozolimy. Zgodnie z życzeniem Maryi, nowa wspólnota otrzymała nazwę: Instytut Sióstr od Najświętszego Różańca. 12 września 1880 r. siostra Maria Alfonsyna uzyskała od papieża dyspensę od ślubów złożonych w zgromadzeniu Sióstr św. Józefa. 7 października 1883 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr od Najświętszego Różańca, a 8 grudnia tego samego roku została obłóczona (przyjmując imiona Alfonsyna Maria) i rozpoczęła nowicjat. 7 marca 1885 r. złożyła profesję i wkrótce została skierowana do nauczania w Jaffie. W dniu, 4 października 1890 r. s. Alfonsyna Maria została przyjęta do Trzeciego Zakonu Dominikańskiego w Jerozolimie. W latach 1893-1908 była przełożoną domu w Betlejem. W 1917 r. założyła sierociniec w Ain Karem. Na początku marca 1927 r. stan jej zdrowia zaczął się coraz bardziej pogarszać. Po kilkunastu dniach choroby zmarła 25 marca 1927 r. w Ain Karem w opinii świętości i została pochowana następnego dnia. Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w Jerozolimie w 1986 r. Została ogłoszona błogosławioną 22 listopada 2009 r. na placu przed bazyliką Zwiastowania w Jerozolimie. 17 maja 2015 papież Franciszek kanonizował bł. Marię Alfonsynę Danil Ghattas oraz trzy inne zakonnice.

/parafia.brzeziny.org.pl/